



**WCZESNE  
WSPOMAGANIE  
ROZWOJU DZIECKA  
PROBLEMY I WYZWANIA**

Aleksandra Braun, Agnieszka Niedźwiedzka



Projekt realizowany w ramach programu  
Obywatele dla Demokracji,  
finansowanego z Funduszy EOG  
[www.ngofund.org.pl](http://www.ngofund.org.pl)



[wszystkojasne.waw.pl](http://wszystkojasne.waw.pl)



[niegrzecznedzieci.org.pl](http://niegrzecznedzieci.org.pl)



IM. STEFANA



## Spis treści

Wstęp.....	4
Niejasne kryteria dostępności.....	6
Przyczyna.....	7
Rekomendacja.....	7
Brak miejsc do realizacji WWR.....	8
Przyczyna.....	9
Rekomendacja.....	9
Zbyt małe wsparcie.....	10
Przyczyna.....	10
Rekomendacja.....	13
Nieadekwatność zaleceń z opinii do wsparcia z niej wynikającego/ wsparcie nie odpowiada na najważniejsze potrzeby.....	14
Przyczyna.....	15
Rekomendacja.....	15
Brak dostępu do niektórych form wsparcia ze względu na realizację kształcenia specjalnego.....	16
Przyczyna.....	16
Rekomendacja.....	17
Zajęcia, które przepadają.....	17
Przyczyna.....	17
Rekomendacja.....	17
Wczesne wspomaganie to nie wczesna interwencja (niestety).....	18
Wczesne wspomaganie i Konwencje ONZ.....	21
Rekomendacje końcowe.....	22

## WSTĘP

Raport „wczesne wspomaganie rozwoju dziecka. Problemy i wyzwania” został przygotowany na podstawie zgłoszeń rodziców do punktu konsultacyjnego działającego w ramach projektu „Wszystko Jasne” w latach 2013-2015 oraz wyników ankiety, która była wypełniana przez rodziców on-line w okresie od grudnia 2014 do września 2015. W ankiecie wzięło udział 645 osób.

Projekt „Wszystko Jasne” jest realizowany przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z Ukrytymi Niepełnosprawnościami im. Hansa Aspergera „Nie-Grzeczne Dzieci”.

W 2013 r. projekt był finansowany przez Fundację Batorego, a w latach 2014-15 ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego (Funduszy EOG).

W ramach projektu prowadzimy nie tylko punkt konsultacyjny, ale także zajmujemy się działaniami rzeczniczymi oraz monitoringiem zarówno tworzenia prawa, jak i potem jego przestrzegania. Niniejszy raport stanowi swego rodzaju podsumowanie wniosków płynących z naszych działań w obszarze wczesnego wspomagania rozwoju.

Wczesne wspomaganie rozwoju (WWR) jest realizowane na podstawie przepisów ustawy o systemie oświaty (art. 71b ustęp 2a i 2b) oraz Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 października 2013 r. w sprawie organizowania wczesnego wspomagania rozwoju dzieci.

Dostęp do bezpłatnych zajęć wczesnego wspomagania rozwoju jest możliwy po uzyskaniu opinii o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju, wydawanej przez poradnie psychologiczno- pedagogiczne. Opinia taka powinna zawierać m.in. „wskazanie odpowiedniej formy pomocy i wsparcia udzielanych dziecku i rodzinie, w szczególności pomocy psychologiczno-pedagogicznej, w tym logopedycznej, stosownie do potrzeb;”<sup>1</sup>

Każde dziecko, posiadające stosowną opinię, ma prawo do wsparcia w wymiarze od 4 do 8 godzin zajęć w miesiącu. Zgodnie z rozporządzeniem zajęcia te powinny być dostosowane do indywidualnych potrzeb. WWR może być organizowane w poradniach psychologiczno- pedagogicznych, przedszkolach, innych formach wychowania przedszkolnego,

---

1. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 października 2013 r. w sprawie organizowania wczesnego wspomagania rozwoju dzieci (Dz.U. 2013 poz. 1257)

w szkole podstawowej, w tym specjalnej, w ośrodkach, o których mowa w art. 2 pkt 5 ustawy o systemie oświaty.

Wsparcie w ramach wczesnego wspomaganie rozwoju jest bezpłatne dla beneficjentów, finansowane za pomocą dodatkowej wagi części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego. Zgodnie z przyjętym mechanizmem finansowania jednostki te otrzymują dodatkowe środki na realizację WWR. W roku 2015 kwota dodatkowej subwencji wynosiła ok. 4450 zł (rocznie).

Obecnie obowiązujące rozporządzenie w sprawie wczesnego wspomaganie rozwoju weszło w życie w 2013 r. W trakcie konsultacji nowych przepisów, w uzasadnieniu do projektu, przesłanym organizacjom społecznym, Ministerstwo wskazywało, że proponowane rozwiązania odpowiadają organizacji wczesnego wspomaganie przyjętej w krajach Unii Europejskiej.

W ciągu kilku lat działalności naszego punktu konsultacyjnego temat wczesnego wspomaganie rozwoju przewijał się wielokrotnie. Rodzice zgłaszali problemy związane z brakiem dostępu do zajęć w ramach wczesnego wspomaganie rozwoju, zbyt małą liczbą godzin, brakiem najpotrzebniejszych ich zdaniem form wsparcia.

Osobną kwestią były pojawiające się problemy z uzyskaniem samej opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju. Dodatkowo rodzice skarżyli się na ograniczanie dostępu do niektórych form wsparcia ze względu na objęcie dziecka kształceniem specjalnym oraz brak zajęć spowodowany przyczynami leżącymi po stronie placówki je realizującej. Problemy zgłaszane indywidualnie przez rodziców miały odzwierciedlenie w wynikach ankiety.

## NIEJASNE KRYTERIA DOSTĘPNOŚCI

Rozporządzenie w sprawie organizowania wczesnego wspomaganie rozwoju dzieci wskazuje, że: jego celem jest „pobudzanie psychoruchowego i społecznego rozwoju dziecka od chwili wykrycia **niepełnosprawności** (...)”

**Niestety w polskim prawie nie ma jednej definicji niepełnosprawności.**

Z jednej strony mamy orzeczenia o niepełnosprawności, wydawane przez miejskie/ powiatowe zespoły ds. orzekania o niepełnosprawności, z drugiej – orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego z zespołów orzekających w poradniach psychologiczno-pedagogicznych. Te dwa systemy orzecznicze posługują się odrębnymi kryteriami definiującymi niepełnosprawność. W rozporządzeniu nie określono, czy w przypadku WWR stosuje się „oświatową” definicję niepełnosprawności, czy też należy się kierować przepisami stosowanymi przez powiatowe zespoły do spraw orzekania niepełnosprawności.

6

W związku z powyższym decyzja o wydaniu opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju zależy głównie od pracowników konkretnej poradni. Są poradnie, które wydają opinie o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju wyłącznie dzieciom niepełnosprawnym w rozumieniu prawa oświatowego. Inne wymagają przedłożenia orzeczenia o niepełnosprawności, a w niektórych, aby uzyskać opinię, wystarczy przedłożyć diagnozę od lekarza specjalisty, np. o opóźnionym rozwoju psychoruchowym. Pojedyncze placówki odrzucają niektóre diagnozy, chociaż takie postępowanie nie ma uzasadnienia w przepisach.

W ankiecie przeważająca większość respondentów stwierdziła, że uzyskanie opinii odbyło się bez przeszkód. Problemy z uzyskaniem opinii były sygnalizowane w zgłoszeniach do punktu konsultacyjnego oraz ankiecie. 4% respondentów spotkało się z odmową wydania opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju.

Najczęściej odmowa wynikała z faktu braku jednoznacznej diagnozy medycznej, mimo że w momencie zgłoszenia się do poradni były widoczne niepokojące sygnały dotyczące problemów rozwojowych dziecka (opóźniony rozwój psychoruchowy, opóźniony rozwój mowy, brak mowy) lub dziecko było zagrożone niepełnosprawnością, np. przez skrajne wcześniactwo. W kilkunastu przypadkach rodzice zostali odesłani po nowe „lepsze” diagnozy, bo całościowe zaburzenia rozwoju nie zostały uznane za powód do wydania opinii. Jednocześnie taka diagnoza jest powodem do uznania dziecka za niepełnosprawne przez powiatowy zespół ds. orzekania o niepełnosprawności, chociaż nie uprawnia do uzyskania orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego.

W ankiecie rodzice sygnalizowali trudności z otrzymaniem opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju dla dzieci z Całościowymi Zaburzeniami Rozwoju ze spektrum autyzmu. Podobne problemy były zgłaszane do punktu konsultacyjnego. Do punktu konsultacyjnego zgłaszali się także rodzice małych dzieci z Zespołem Downa, którzy mieli podobne trudności. Sam Zespół Downa nie jest uznawany za niepełnosprawność w prawie oświatowym. Podstawą do uzyskania wsparcia (np. w ramach kształcenia specjalnego) dla osób z Zespołem Downa jest współwystępujące u większości upośledzenie umysłowe, które diagnozuje się najwcześniej w wieku 3 lat. Nie można zdiagnozować upośledzenia – nie ma niepełnosprawności w rozumieniu prawa oświatowego - nie ma wczesnego wspomaganie...

Kilku rodziców dzieci z diagnozą Całościowych Zaburzeń Rozwoju (zaburzenia ze spektrum autyzmu) zgłaszała do punktu konsultacyjnego problemy z wydaniem opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju, będące efektem sporu kompetencyjnego pomiędzy poradnią rejonową a poradnią specjalistyczną, wyznaczoną przez kuratora oświaty do orzekania w sprawie dzieci i młodzieży z autyzmem. Spór ten dotyczył zarówno uprawnień do wydania opinii dziecku z taką diagnozą, jak również objęcia go wczesnym wspomaganie rozwoju na terenie danej poradni.

## PRZYCZYNA

Opisane niejasności wprost wynikają z podwójnego systemu orzecznictwa i braku jednoznacznej definicji niepełnosprawności.

## REKOMENDACJA

Rozporządzenie powinno określać precyzyjnie grupę dzieci uprawnionych do zajęć wczesnego wspomaganie rozwoju. Przy konstruowaniu katalogu najbardziej logiczne wydaje się kierowanie nie definicjami niepełnosprawności, ale klasyfikacją medyczną ICD10.

Takie podejście pozwoli rozszerzyć wczesne wspomaganie rozwoju także na dzieci zagrożone niepełnosprawnością, z grupy ryzyka okołoporodowego, z opóźnionym rozwojem psychoruchowym czy dzieci z poważnymi schorzeniami genetycznymi, metabolicznymi czy neurologicznymi, w których na dalszych etapach rozwoju dziecka dochodzi do niepełnosprawności takich jak niesłyszenie, niewidzenie, brak mowy werbalnej, niepełnosprawność ruchowa czy intelektualna.

## **BRAK MIEJSC DO REALIZACJI WWR**

W sprawach zgłaszanych do punktu konsultacyjnego przewijał się najczęściej problem znalezienia placówki, która zapewni zajęcia wskazane w opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju. Teoretycznie ten problem miało rozwiązać wprowadzenie przepisów, zgodnie z którymi wczesne wspomaganie rozwoju może prowadzić oprócz poradni psychologiczno-pedagogicznych, każde przedszkole i szkoła, jeżeli tylko „mają one możliwość realizacji wskazań zawartych w opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka, w szczególności dysponują środkami dydaktycznymi i sprzętem, niezbędnymi do prowadzenia wczesnego wspomaganie<sup>2</sup> . Intencją prawodawcy było umożliwienie korzystania z WWR w jak największej liczbie placówek, jak najbliżej miejsca zamieszkania.

Mimo tych korzystnych regulacji prawnych, nadal występują problemy ze znalezieniem placówki, która zapewni zajęcia, szczególnie te bardziej specjalistyczne, z zakresu rehabilitacji, fizjoterapii, integracji sensorycznej, neurologopedii czy orientacji przestrzennej. Rodzice skarżą się, że trudno im znaleźć odpowiednią placówkę, ciągle krążą więc pomiędzy przedszkolem a poradnią. Poradnia zaśłania się brakiem miejsc i pracowników, a przedszkola brakiem środków, sprzętu i wykwalifikowanych terapeutów.

8

Ten wątek jest obecny także w ankiecie. Jak pisze jeden z respondentów, jego dziecko nie korzysta w ogóle z WWR: „bo nie ma specjalistów w powiecie, którzy mieliby czas i kwalifikacje, żeby pracować w sposób zalecony przez zespół diagnozujący”.

Inną kwestią jest brak informacji o placówkach realizujących wczesne wspomaganie rozwoju. Zagregowane dane dotyczące całego kraju w formie pliku Excel są udostępniane na stronach Centrum Informatycznego Edukacji <http://cie.men.gov.pl/index.php/sio-wykaz-szkol-i-placowek.html>

Niestety dane te są trudne do znalezienia dla rodzica, a forma ich publikacji mało przyjazna. Lukę informacyjną starają się zapełnić niektóre samorządy, zwłaszcza wielkomiejskie, które przygotowują informatory dla rodziców dzieci z niepełnosprawnościami, a w nich sporo miejsca poświęcają wczesnemu wspomaganie. Jest to niestety jedynie przejaw inicjatywy niektórych samorządów, brakuje natomiast wyraźnie rozwiązań systemowych tej kwestii.

---

2. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 października 2013 r. w sprawie organizowania wczesnego wspomaganie rozwoju dzieci (Dz.U. 2013 poz. 1257)



## PRZYCZYNA

Prawo oświatowe jednoznacznie nie określa, która jednostka samorządu terytorialnego jest odpowiedzialna za organizację wczesnego wspomagania rozwoju. W pkt. 2b art. 71b ustawy o systemie oświaty wskazuje się, że **dyrektorzy placówek oświatowych (przedszkoli, szkół, poradni i ośrodków – publicznych i niepublicznych) mogą organizować wczesne wspomaganie rozwoju w porozumieniu z organami prowadzącymi.**

W przypadku innych zadań oświatowych, tj. prowadzenia przedszkoli i szkół, ustawa jednoznacznie wskazuje obowiązki poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego. Prawo oświatowe wskazuje, że prowadzenie przedszkoli każdego typu, szkół podstawowych, gimnazjów (ogólnodostępnych, integracyjnych, z oddziałami integracyjnymi) to obowiązek gmin, a prowadzenie szkół specjalnych (podstawowych, gimnazjów) oraz szkół ponadgimnazjalnych każdego typu to obowiązek powiatu.

Niestety w przypadku wczesnego wspomagania rozwoju nie ma przepisów wskazujących na odpowiedzialność konkretnych jednostek samorządu terytorialnego. W przepisach jest mowa o tym, że dyrektor placówki może zorganizować WWR, w porozumieniu z organem prowadzącym.

Może, to nie musi. Co w przypadku, kiedy żadna z placówek oświatowych na danym terenie z tej możliwości nie skorzysta? Co jeśli organ prowadzący nie zechce porozumieć się w tej sprawie z placówką? Nie ma obowiązku, a z braku jednoznacznych regulacji dyrektorzy korzystają najczęściej wtedy, gdy zalecenia z opinii wymagają zatrudnienia specjalisty lub zakupu sprzętu. Rodzic szuka innej placówki, najczęściej poza miejscem zamieszkania.

Część samorządów wprowadza też swoje lokalne zasady dot. organizacji zajęć WWR, wskazując np. że pierwszeństwo do skorzystania z nich mają dzieci zamieszkałe na terenie miasta/gminy/ powiatu. Dla tych mieszkających dalej może zabraknąć miejsc...

## REKOMENDACJA

Ustawa o systemie oświaty powinna jednoznacznie wskazywać, która jednostka samorządu terytorialnego odpowiada za organizację wczesnego wspomagania rozwoju. Ustawa powinna także precyzować, która jednostka samorządu jest zobowiązana do zapewnienia wczesnego wspomagania dla konkretnego dziecka posiadającego opinie o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju na wniosek jego rodziców, a także określić konsekwencje niewywiązania się z tego obowiązku (np. obowiązek dowozu na WWR).

Nałożenie obowiązku organizacji WWR na gminę pozwoli na lokalne zaspokajanie potrzeb. Wskazanie na powiat pozwoli zapewnić bardziej specjalistyczne wsparcie - powiaty prowadzą szkoły specjalne i poradnie psychologiczno-pedagogiczne.

W kontekście braku informacji o placówkach organizujących WWR wydaje się słuszne ustalenie obowiązku informowania rodziców przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne o wszystkich placówkach, w których będzie można zrealizować wydaną opinię o potrzebie WWR.

### **ZBYT MAŁE WSPARCIE**

Z danych spływających do nas w ramach punktu konsultacyjnego wynika, że WWR to najczęściej 4 godziny zegarowe zajęć miesięcznie. Mimo że rozporządzenie jasno wskazuje wymiar od 4 do 8 godzin. Wymiar godzinowy zajęć w ramach WWR w opinii rodziców nie wynika z potrzeb dziecka, ale możliwości organizacyjnych i finansowych placówki realizującej wspomaganie. Kilkoro rodziców zgłaszało, że usłyszało wprost: jest tyle dzieci potrzebujących terapii, wasz syn/ córka korzystali w ubiegłym roku, teraz trzeba zrobić miejsce innym.

10

Opisane powyżej praktyki wydają się być często stosowane, mimo że w rozporządzeniu w sprawie organizacji wczesnego wspomagania rozwoju wskazano, że wymiar godzinowy WWR powinien zależeć tylko i wyłącznie od potrzeb dziecka i jego możliwości psychofizycznych (par. 4.2). W ankiecie większość rodziców przyznaje, że ich dzieci mają od 6 do 8 godzin zajęć. Jednak absolutna większość respondentów twierdzi, że nie zaspokaja to potrzeb dziecka.

### **PRZYCZYNA**

Zgodnie ze stanowiskiem Ministerstwa Edukacji Narodowej wczesne wspomaganie rozwoju stanowi jedynie uzupełnienie wsparcia, które dziecko otrzymuje w innych systemach. W rozporządzeniu w sprawie organizowania wczesnego wspomagania rozwoju oraz w publikacjach MEN podkreśla się, że do zadań zespołu wczesnego wspomagania należy m.in. „nawiązanie współpracy z podmiotem leczniczym lub ośrodkiem pomocy społecznej w celu zapewnienia dziecku rehabilitacji, terapii lub innych form pomocy, stosownie do jego potrzeb;<sup>3</sup>

Wskazanie to uzasadnia przekonanie, że WWR nie jest podstawową formą wsparcia/ terapii/ rehabilitacji dziecka, a stanowi uzupełnienie pomocy oferowanej przez podmioty lecznicze lub ośrodki pomocy społecznej. Zbyt małą liczbę godzin wsparcia zauważył również Rzecznik Praw Dziecka,

---

3. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 października 2013 r. w sprawie organizowania wczesnego wspomagania rozwoju dzieci (Dz.U. 2013 poz. 1257)

który w 2013 i 2014 roku zwrócił się do Ministra Edukacji Narodowej o działania w tej kwestii. W odpowiedzi na wystąpienie Marka Michalaka z 2013 r. czytamy, że „(...) system oświaty, zgodnie ze swoimi kompetencjami, jest w stanie zaspokoić tylko niektóre potrzeby dzieci posiadających opinie o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju. Inne natomiast mogą i powinny być zrealizowane przez inne instytucje, -podmioty lecznicze, ośrodki pomocy społecznej czy powiatowe centra pomocy rodzinie.<sup>4</sup>

W odniesieniu do powyższego cytatu należy nadmienić, że ośrodki pomocy społecznej mogą udzielić wsparcia dzieciom z niepełnosprawnościami jedynie w formie specjalistycznych usług opiekuńczych (SUO). Usługi te są przyznawane, kiedy potrzeby osoby chorej/ z niepełnosprawnością nie mogą być zaspokojone przez rodzinę, systemy ochrony zdrowia i edukacji. Specjalistyczne usługi opiekuńcze są płatne, pojawia się więc fundamentalne pytanie: dlaczego wsparcie małego dziecka z niepełnosprawnością, realizowane w ramach systemu oświaty, ma być uzupełnieniem zajęć płatnych?

W równościowym ujęciu, pochodzącym wprost z Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych jak i z wytycznych Europejskiej Agencji Rozwoju Uczniów ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi wynika, że wczesne wspomaganie rozwoju powinno być dostępne finansowo. Dochody rodziców nie powinny się przekładać na jakość i wymiar wsparcia dziecka.

Małe dziecko z niepełnosprawnością ma niewielkie szanse na wsparcie terapeutyczne i rehabilitacyjne w ramach służby zdrowia. Ośrodków Wczesnej Interwencji w całym kraju jest zaledwie 24. Inne podmioty lecznicze prowadzą różne formy terapii i rehabilitacji, jednak kontraktów na tego typu usługi jest stanowczo zbyt mało i w żadnym wypadku nie zaspokajają one potrzeb w tym zakresie.

**Poszczególne resorty (zdrowia, edukacji i pomocy społecznej) przerzucają się wzajemnie odpowiedzialnością za organizację specjalistycznej pomocy terapeutycznej czy rehabilitacyjnej dla małych dzieci z niepełnosprawnościami, a w rezultacie dziecko nie dostaje realnego wsparcia w żadnym z nich.**

Na poziomie lokalnym rodzic może liczyć na rehabilitację w poradni specjalistycznej (turnus 20 godzin raz na pół roku/ rok, potem trzeba się zapisać w kolejkę i czekać kilka, kilkanaście miesięcy) i wczesne wspomaganie rozwoju 1 godzinę w tygodniu.

---

4. Odpowiedź na wystąpienie Marka Michalaka, pismo MEN z dn. 30.10.2013, sygn. DZSE-WSPE-BM-523-123/13

Teoretycznie są jakieś zajęcia w poradni psychologiczno- pedagogicznej, ale tam też trzeba czekać na swoją kolej... Realizacja specjalistycznych usług opiekuńczych jest w skali kraju bardzo nierówna, a przy ich przyznaniu ośrodki pomocy społecznej sprawdzają teoretyczne możliwości skorzystania ze wsparcia w ramach systemów ochrony zdrowia i edukacji. Jeżeli w teorii taka możliwość występuje, to uzyskanie pomocy w ramach SUO okazuje się niekiedy niemożliwe.

**Rodzic jest odsyłany z jednego do drugiego systemu, nie znajdując wsparcia ani w ramach specjalistycznych usług opiekuńczych, ani w ramach wczesnego wspomaganie rozwoju, a pomoc w ramach opieki zdrowotnej jest limitowana przez kolejki i kontrakty.** Rodzice zmuszeni są szukać pomocy dla swoich dzieci na wolnym rynku, co jest ogromnym obciążeniem finansowym dla rodziny. Niektórzy rodzice ze względu na brak odpowiednich środków finansowych decydują się czekać z rehabilitacją i terapią do rozpoczęcia edukacji przedszkolnej, kiedy to dziecko ma możliwość uzyskania większego wsparcia w ramach kształcenia specjalnego.

12

Skoro więc - zgodnie z przepisami i stanowiskiem MEN - wczesne wspomaganie rozwoju nie może/ musi zaspokajać wszystkich potrzeb dziecka wskazanych w opinii, nie ma przeszkód, aby odmówić zajęć lub ograniczyć ich wymiar godzinowy.

Zgodnie z rozporządzeniem to zespół specjalistów pracujących w placówce realizującej wczesne wspomaganie powinien ustalić wymiar godzinowy wsparcia. Tyle teoria.

W skargach rodziców natomiast pojawiają się relacje z rozmów z dyrektorami przedszkoli czy szkół, którzy twierdzą wprost, że nie mogą przyznać większego wsparcia, bo organ prowadzący zapowiedział, że nie przekaże na to środków. Są też takie samorzady, które ogólnie dla wszystkich dzieci (bez względu na rodzaj niepełnosprawności i potrzeby) wprowadzają jeden limit godzinowy zajęć. W jednym z miast na północy Polski o tym, ile godzin wsparcia dostanie dziecko decyduje... urzędnik starostwa powiatowego. To on przyznaje godziny i wyznacza placówkę, która będzie je realizować.

Za kolejną przyczynę realizacji zajęć WWR w wymiarze tylko 4 godzin/m-c można uznać niewspółmierność kwoty subwencji oświatowej do realnych kosztów organizacji specjalistycznego wsparcia. W tej chwili jest to ok. 370 zł m-c, a średnia stawka za godzinę terapii psychologicznej, pedagogicznej czy logopedycznej lub rehabilitacji wynosi 80 zł. Dzieciom proponuje się więc godzinę zajęć w tygodniu, co oczywiście nie zaspoka-

ja potrzeb, ale nie pociąga wyższych niż subwencja wydatków.

Problem ten widoczny jest oczywiście przede wszystkim w placówkach niepublicznych. Placówki publiczne nie otrzymują odrębnych środków finansowych na realizację wczesnego wspomagania. Samorząd finansuje etaty specjalistów zatrudnionych w poszczególnych placówkach publicznych, a godziny wczesnego wspomagania rozwoju stanowią zwykle część obowiązków specjalisty w ramach jego etatu. Nie zmienia to faktu, że ze względu na wysokość subwencji, realizacja tych zadań w pełnym wymiarze może być trudna również w placówkach publicznych.

### REKOMENDACJA

Należy w końcu zaprzestać traktowania zajęć wczesnego wspomagania rozwoju jako komplementarnych do wsparcia, które teoretycznie dziecko może otrzymać w systemie ochrony zdrowia czy pomocy społecznej. Należałoby również rozważyć zmianę finansowania wczesnego wspomagania rozwoju i postawić na finansowanie konkretnych form wsparcia w zaleconym w opinii wymiarze godzinowym.

Niezbędne w naszym odczuciu jest również wypracowanie rozwiązań systemowych w zakresie wczesnego wspomagania rozwoju dziecka i rozwiązań prawnych, które pozwolą na koordynację działań wszystkich trzech resortów oraz ustalą zakres odpowiedzialności za poszczególne działania.

Państwo polskie zobowiązało się ratyfikując Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych, Konwencję o prawach dziecka do objęcia odpowiedzialną opieką i wsparciem wszystkich osób niepełnosprawnych, a w szczególności niepełnosprawnych dzieci, a zatem to organy władzy państwowej odpowiedzialne są za stworzenie odpowiednich rozwiązań systemowych w tym zakresie, w szczególności za podział kompetencji, odpowiedzialności i zadań pomiędzy resortami.

Koordynacja wsparcia jest absolutnie konieczna zarówno na szczeblu centralnym, jak i samorządowym. Obecnie obowiązujące regulacje, które zakładają, że to zespół wczesnego wspomagania będzie koordynować pomoc małemu dziecku z niepełnosprawnością, nie są realizowane.

## **NIEADEKWATNOŚĆ ZALECEŃ Z OPINII DO WSPARCIA Z NIEJ WYNIKAJĄCEGO/ WSPARCIE NIE ODPOWIADA NA NAJWAŻNIEJSZE POTRZEBY.**

Opinie o potrzebie WWR zawierają najczęściej zalecenia wielu form wsparcia, ale rozporządzenie przyznaje tylko kilka godzin zajęć. 4 - 8 godzin w miesiącu to za mało, aby zorganizować wsparcie logopedy, rehabilitanta, terapeuty integracji sensorycznej i pedagoga oraz pomoc psychologa dla rodziców.

Już więc przed rozpoczęciem wczesnego wspomaganie wiadomo, że nie zaspokoi ono wszystkich potrzeb. Terapia integracji sensorycznej czy rehabilitacja, aby były skuteczne, muszą być realizowane regularnie (przeważnie raz na tydzień lub częściej, a zajęcia powinny trwać minimum 45 minut). Jeżeli rodzicowi uda się zapisać dziecko na takie zajęcia w ramach wczesnego wspomaganie rozwoju, to na inne formy wsparcia zostaje niewiele czasu...

Skoro i tak nie można zrealizować wszystkich zaleceń z opinii, to najczęściej proponuje się te zajęcia, które są łatwo dostępne czy nie generują zbyt wysokich kosztów.

14

Z ankiety przez nas przeprowadzonej wynika, że nie realizuje się zleconych w opiniach o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju zajęć integracji sensorycznej, fizjoterapii, rehabilitacji, terapii ręki. Te zajęcia to nie jest praca stolikowa, kolorowanie obrazków czy ćwiczenie języka, tylko praca z ciałem. Do ich realizacji niezbędna jest osobna sala, sprzęt, a przede wszystkim specjaliści, których brakuje w placówkach edukacyjnych.

Poza tym rodzice sygnalizują brak zajęć „grupowych”, podczas których ich dzieci mogłyby pod okiem specjalistów rozwijać umiejętności społeczne. Dla dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu takie wsparcie jest konieczne. Nowe rozporządzenie w sprawie organizacji kształcenia dla dzieci niepełnosprawnych wskazuje na konieczność zapewnienia tego typu zajęć w ramach obowiązkowej rewalidacji. Z informacji rodziców, które trafiły do naszego punktu konsultacyjnego we wrześniu 2015 r. wynika, że szkoły i przedszkola nie zatrudniają odpowiednich specjalistów, mających uprawnienia do prowadzenia takich zajęć – pomimo obowiązku wynikającego z rozporządzenia, a zatem nie mają ich również na potrzeby WWR.

Wyniki ankiety potwierdzają wnioski z poradnictwa – większość dzieci korzysta w ramach WWR głównie z terapii logopedycznej i pedagogicznej, bardzo niewiele np. z rehabilitacji.

## PRZYCZYNA

Nieadekwatne do potrzeb formy zajęć wynikają z jednej strony z pojmowania WWR jako wsparcia uzupełniającego świadczenia z systemu opieki zdrowotnej i pomocy społecznej, z drugiej ze zbyt małej liczby godzin przysługujących dziecku.

W przypadku wielu dzieci w ramach 8 godzin miesięcznie nie da się po prostu efektywnie zrealizować wszystkich zaleceń z opinii.

Kolejną przyczyną rozmiijania się potrzeb dzieci z ofertą wczesnego wspomaganie rozwoju jest brak przygotowania placówek je realizujących. Ten brak przygotowania obejmuje zarówno sferę zasobów ludzkich (brak specjalistów i specjalistycznych umiejętności) jak i sferę materialną (brak wyposażenia, pomocy, materiałów dydaktycznych).

Trudności z realizacją pewnych form wspomaganie mają też podłoże finansowe. Jeżeli w opinii o potrzebie WWR jest wskazane kilka form wsparcia, to rodzicowi proponuje się takie, które nie będą generować zbyt wysokich kosztów.

Cytat z ankiety: Są to tylko jedno zajęcia logopedyczne, dziecko potrzebuje dodatkowo SI i pedagoga, na które wg. pani dyrektor nie ma już pieniędzy z WWR”

## REKOMENDACJA

W obecnym stanie prawnym opinia o WWR to po części fikcja, bo nie gwarantuje otrzymania zaleconego w niej wsparcia. Wydaje się więc słuszne, aby pracownicy poradni psychologiczno- pedagogicznych wskazywali nie tylko formy wsparcia potrzebne dziecku, ale i jego wymiar.

Takie rozwiązanie wymaga jednak zmiany finansowania wczesnego wspomaganie rozwoju. Zamiast obecnie obowiązującej jednej wagi subwencyjnej należałoby wycenić poszczególne formy wsparcia i finansować realizację konkretnych potrzeb.

Poradnia powinna mieć również możliwość przyznania wymiaru wsparcia adekwatnego do faktycznych potrzeb dziecka, jak również stosownie do lokalnych możliwości uzyskania wsparcia w innych systemach, tak by potrzeby terapeutyczne dziecka mogły zostać zaspokojone.

## **BRAK DOSTĘPU DO NIEKTÓRYCH FORM WSPARCIA ZE WZGLĘDU NA REALIZACJĘ KSZTAŁCENIA SPECJALNEGO**

Przepisy umożliwiają korzystanie z wczesnego wspomaganie rozwoju także w przedszkolu, do którego uczęszcza dziecko. Jest to dla rodziców wygodne rozwiązanie, bo nie muszą jeździć na terapie po zajęciach przedszkolnych. W wielu przypadkach zalecenia z opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju pokrywają się z zaleceniami z orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego. Niestety prowadzi to niekiedy do ograniczania dostępu do niektórych form wsparcia, ponieważ – jak tłumaczy dyrektorzy przedszkoli – są/ były one realizowane w ramach kształcenia specjalnego. I nieważne, że wymiar wsparcia oferowany w ramach kształcenia specjalnego jest niewystarczający w stosunku do potrzeb dziecka i zajęcia z wczesnego wspomaganie rozwoju mogłyby te potrzeby zaspokoić.

W takiej sytuacji część rodziców realizuje WWR poza „macierzystym” przedszkolem, decydując się na uciążliwe dojazdy, aby zapewnić dziecku większy, adekwatny do potrzeb wymiar wsparcia.

16

Z ankiety wynika, że większość dzieci realizuje WWR w macierzystym przedszkolu, do którego uczęszcza na co dzień. W odpowiedzi na pytania otwarte także pojawia się problem niedostatecznego zdaniem rodziców rozdzielenia wsparcia w ramach kształcenia specjalnego i wczesnego wspomaganie.

### **PRZYCZYNA**

W większości przypadków przyczyną opisywanych problemów są braki kadrowe i finansowe w przedszkolach, które realizują jednocześnie wczesne wspomaganie i kształcenie specjalne. Nauczyciel specjalista ma swój limit godzin pracy z dziećmi, ustalany przez organ prowadzący. Przedszkole musi przede wszystkim zrealizować zalecenia z orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego – wynika to wprost z przepisów ustawy o systemie oświaty oraz rozporządzeń Ministra Edukacji Narodowej.

W przypadku wczesnego wspomaganie rozwoju nie ma obligatoryjności realizacji wszystkich zaleceń, o czym wspomniano powyżej. Plan wczesnego wspomaganie rozwoju układa się więc nie pod potrzeby dziecka, ale możliwości placówki, proponując te zajęcia, które można poprowadzić po realizacji tych wynikających z orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego lub te, do których prowadzenia pracownicy mają kwalifikacje. Dyrektorzy publicznych placówek prowadzących zarówno kształcenie specjalne jak i wczesne wspomaganie rozwoju wskazują także na ograniczenia narzucane im w tym zakresie przez organ prowadzący.



## REKOMENDACJA

Rozwiązaniem opisywanego problemu mogłyby być precyzyjne zalecenia w opinii WWR, wskazujące na obligatoryjne formy wsparcia oraz ich wymiar. Niemniej istotne jest przyjęcie stwierdzenie obligatoryjnego charakteru zaleceń zawartych w opinii o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju, tak jak to jest w przypadku orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego.

## ZAJĘCIA, KTÓRE PRZEPADAJĄ

W skargach rodziców przewijała się kwestia braku zajęć w ramach wczesnego wspomagania rozwoju. Nie odbywają się one z różnych przyczyn, najczęściej jest to nieobecność prowadzącego. Ani regulaminy wewnętrzne placówek, ani akty prawa wyższego nie regulują tej sytuacji. Dla rodzica jest jasne – zajęcia nie odbyły się z przyczyn leżących po stronie placówki, która je realizuje - placówka powinna zapewnić ich odrobienie w innym terminie. Niestety w większości przypadków te zajęcia przepadają, a rodzice nie są w stanie wyegzekwować straconego wsparcia. Nie praktykuje się w takim przypadku zastępstw. Pani terapeutka jest chora – musimy poczekać aż wyzdrowieje...

Normą jest również, iż nawet placówki nieferyjne nie realizują zajęć z zakresu wczesnego wspomagania rozwoju w okresie ferii i wakacji szkolnych, co powoduje długie przerwy w prowadzonej terapii/ rehabilitacji. Co więcej, przyzwolenie na brak zajęć w tym czasie znajduje się w lokalnych regulacjach dot. wczesnego wspomagania.

## PRZYCZYNA

W większości placówek godziny pracy specjalistów są planowane „na styk”, dyrektorzy starają się unikać „okienek”, pustych godzin. Jeżeli więc jeden z pracowników nie pojawia się na zajęciach, najczęściej nie ma kto go zastąpić.

A kiedy specjalista wraca do pracy, nie ma czasu na odrabianie zaległych zajęć.

Nie ma też takiego obowiązku, jeżeli jego nieobecność była spowodowana chorobą. Dyrektor z kolei nie ma środków, aby zatrudnić kogoś na zastępstwo... Podobnie dzieje się w okresach urlopowych.

## REKOMENDACJA

W związku z opisywanymi problemami należałoby się zastanowić nad kontrolą realizacji wczesnego wspomagania rozwoju. Za niezbędne uważamy również uwzględnienie w rozporządzeniu regulacji prawnych dotyczących realizacji WWR w okresach ferii i wakacji szkolnych.

## WCZESNE WSPOMAGANIE TO NIE WCZESNA INTERWENCJA (NIESTETY)

W 2005 roku Europejska Agencja Rozwoju Uczniów ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi wydała raport podsumowujący projekt „Wczesna interwencja w Europie”, realizowany w latach 2003-2004.

„Wczesna interwencja stanowi zbiór świadczeń/usług oferowanych bardzo małym dzieciom i ich rodzinom, na prośbę tychże, w określonym okresie życia dziecka. Obejmuje ona wszystkie działania podejmowane w odpowiedzi na specjalne potrzeby dziecka, a mające na celu wspomoczenie jego rozwoju, zwiększenie kompetencji samej rodziny dziecka oraz wsparcie prawidłowego funkcjonowania społecznego dziecka i jego rodziny. Działania te powinny odbywać się w naturalnym środowisku dziecka, najlepiej na szczeblu lokalnym, w ramach interdyscyplinarnego, zorientowanego na rodzinę programu prowadzonego przez zespół specjalistów.<sup>5</sup>

18

Europejska Agencja Rozwoju Uczniów ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi wskazała rekomendacje dotyczące realizacji wczesnej interwencji, zakładające: dostępność, bliskość, dostępność finansową, interdyscyplinarność i różnorodność świadczeń. Co ważne, podmiotem działań w ramach wczesnej interwencji ma być przede wszystkim rodzina, nie tylko samo dziecko.

Rekomendując dostępność, raport zaleca, aby wczesna interwencja była dostępna dla wszystkich znajdujących się w potrzebie dzieci i ich rodzin, na możliwie najwcześniejszym etapie, podkreślając np. konieczność monitorowania stanu zdrowia ciężarnych. Bliskość jest rozumiana dwójako – i jako mała odległość geograficzna i jako bliskość wsparcia w odniesieniu do potrzeb osoby i rodziny wymagającej wczesnej interwencji.

Przystępność finansowa oznacza, iż należy zagwarantować rodzinom dostęp do bezpłatnych usług i świadczeń.

Interdyscyplinarność wczesnej interwencji zakłada pracę całego zespołu nad dzieckiem, ścisłą współpracę specjalistów ze sobą i z rodziną.

Różnorodność/ zróżnicowanie oznacza wsparcie płynące z różnych systemów i instytucji, odpowiednio skoordynowane, w którego udzielanie jest zaangażowana służba zdrowia, pomoc społeczna i edukacja.

---

5. Elary Childhood Intervention – Analysis of Situations in Europe. Key Aspects and Recommendations – Summary Report 2005, European Agency for Development in Special Needs Education [za:] Dońska-Olszko M. Tendencje dotyczące wczesnej interwencji wobec dziecka z zaburzeniami rozwojowymi oraz jego rodziny w krajach Unii Europejskiej [w:] Kwaśniewska G. [red.] Interdyscyplinarność procesu wczesnej interwencji wobec dziecka i jego rodziny, UMCS, Lublin 2007.

W Polsce w ten sposób rozumianą wczesną interwencję realizują tylko ośrodki wczesnej interwencji. Jest ich zaledwie 24 w całym kraju, a okres oczekiwania na pierwszą wizytę to obecnie kilka, kilkanaście miesięcy (co przeczy zarówno warunkowi dostępności, jak i bliskości).

Rekomendacje Europejskiej Agencji Rozwoju Uczniów ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi są w teorii obecne w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 października 2013 r. w sprawie organizowania wczesnego wspomaganie rozwoju dzieci.

Przepisy wskazują, że wspomaganie powinno być objęte zarówno dziecko, jak i jego rodzina oraz umożliwiają organizację WWR w bardzo wielu placówkach, spełniając tym samym zapisane w rekomendacjach kryterium dostępności. Prawo gwarantuje bezpłatne zajęcia w ramach WWR, są więc one dostępne finansowo.

Rozporządzenie nakazuje powołanie zespołu wczesnego wspomaganie, w skład którego wchodzi oprócz psychologa i pedagoga inni specjaliści – w zależności od potrzeb dziecka i jego rodziny, co realizuje postulat interdyscyplinarności. Rozporządzenie określa także, że jednym z zadań zespołu wczesnego wspomaganie jest „nawiązanie współpracy z podmiotem leczniczym lub ośrodkiem pomocy społecznej w celu zapewnienia dziecku rehabilitacji, terapii lub innych form pomocy, stosownie do jego potrzeb”<sup>6</sup>. Zgodnie z powyższym świadczone wsparcie powinno mieć więc interdyscyplinarny charakter.

Tyle przepisy.

Jak wskazano powyżej, rodzina w większości przypadków nie jest podmiotem działań wczesnego wspomaganie rozwoju. Ponieważ limit godzin WWR jest niewielki w stosunku do potrzeb, rodzice rezygnują ze wsparcia dedykowanego opiekunom, wybierając indywidualną pracę specjalistów z dzieckiem, by zaspokoić jego potrzeby i nie odbierać mu cennych godzin wsparcia terapeutycznego. W osobistych sytuacjach kryzysowych rodzicom pomagają znajomi i nieformalne grupy w internecie, ewentualnie w grę odpłatna wizyta u specjalisty (psychologa, psychiatry).

Dostępność WWR bywa dyskusyjna. Nie wiadomo, kto odpowiada za jego organizację, a kwestia komu się należy takie wsparcie jest różnie interpretowana przez poszczególne poradnie. Dodatkowo na niektóre zajęcia trzeba czekać miesiącami. Zbyt mały wymiar zajęć w ramach WWR w stosunku do realnych potrzeb dziecka, sposób finansowania WWR oraz rozumienie WWR jako uzupełnienia teoretycznego wsparcia poza systemem resortu edukacji (którego w praktyce nie ma) a także brak rozwiązań systemowych w tym zakresie również

6. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 października 2013 r. w sprawie organizowania wczesnego wspomaganie rozwoju dzieci (Dz.U. 2013 poz. 1257)

w znacznym stopniu ograniczają realizację kryterium dostępności w praktyce.

Rozporządzenie dotyczące organizacji WWR w Polsce przewiduje udzielenie pomocy wszystkim dzieciom niepełnosprawnym od chwili wykrycia niepełnosprawności. Dzieci z grup ryzyka okołoporodowego, wcześniaki nie mają szans na wsparcie, dopóki ich problemy nie będą aż tak widoczne, aby uznać je za niepełnosprawność. Nie przewiduje się pomocy dzieciom zagrożonym niepełnosprawnością.

Równocześnie brakuje rozwiązań systemowych w zakresie wczesnej diagnozy, a dzieci niezdiagnozowane nie mogą być objęte WWR.

Takie rozwiązania prawne przeczą postulatowi, aby wczesna interwencja była dostępna dla wszystkich znajdujących się w potrzebie dzieci i ich rodzin, na możliwie najwcześniejszym etapie, a zatem rozwiązanie to również nie spełnia kryterium dostępności.

Dla części rodziców bliskość – zarówno w sensie odległości geograficznej, jak i odpowiedzi na potrzeby wspieranej jednostki bywa fikcją. Albo muszą dojeżdżać na zajęcia, albo korzystają z tego, co im zaoferowano, niekoniecznie wspierając dziecko w najbardziej wymagających pomocy sferach. Z wyników ankiety i skarg rodziców wynika, że bardzo trudno uzyskać takie formy wsparcia jak integracja sensoryczna czy rehabilitacja ruchowa, ponieważ w placówkach edukacyjnych brakuje specjalistów. Wg przepisów, jeżeli dziecko ma potrzeby w określonym zakresie, to właściwi specjaliści powinni być członkami zespołu realizującego wczesne wspomaganie.

Trudno w takiej sytuacji mówić także o interdyscyplinarności. Z rozmów z rodzicami wynika, że współpraca z podmiotami leczniczymi czy ośrodkami pomocy społecznej praktycznie nie istnieje. Są takie miejsca w Polsce, w których po prostu nie ma z kim współpracować, bo nie ma placówek udzielających specjalistycznych świadczeń rehabilitacyjnych/ terapeutycznych i wspierających rozwój małego dziecka z niepełnosprawnością w ramach kontraktu z NFZ. Jeśli nawet są, to jest ich zbyt mało w stosunku do realnych potrzeb i dostęp do nich jest bardzo utrudniony. Poza tym, jak wspomniano wcześniej, wsparcie oferowane w systemie pomocy społecznej (specjalistyczne usługi opiekuńcze) jest przyznawane w określonych przypadkach i płatne.

Prawo nakłada na zespoły wczesnego wspomaganie rozwoju obowiązek nawiązania współpracy z zakładem opieki zdrowotnej lub ośrodkiem pomocy społecznej w celu zapewnienia dziecku rehabilitacji, terapii lub innych form pomocy, stosownie do jego potrzeb, jednak jest to w zasadzie przepis marny - wspomniane instytucje nie są zobowiązane do takiej współpracy żąd-

nym konkretnym aktem prawnym i taka współpraca może być wyłącznie wyrazem ich dobrej woli. Często instytucje te stoją również na stanowisku, że o pomoc dla dziecka z ich strony może wystąpić wyłącznie rodzic i nie przewidują, by instytucje realizujące WWR w tym pośredniczyły.

**Nie otrzymaliśmy ani jednego sygnału, że zajęcia organizowane w ramach WWR są płatne.** Natomiast wielu rodziców zgłaszało, że ponosi dodatkowe koszty wspomagania dziecka, bo proponowane wsparcie zarówno jeżeli chodzi o rodzaj zajęć jak i ich wymiar godzinowy jest niewystarczające w stosunku do potrzeb.

## WCZESNE WSPOMAGANIE I KONWENCJE ONZ

Polska jest sygnatariuszem Konwencji ONZ o Prawach Dziecka a także Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych.

Artykuł 23 Konwencji o prawach dziecka stanowi, iż: „Państwa-Strony uznają, że dziecko psychicznie lub fizycznie niepełnosprawne powinno mieć zapewnioną pełnię normalnego życia w warunkach gwarantujących mu godność, umożliwiających osiągnięcie niezależności oraz ułatwiających aktywne życie dziecka w życiu społeczeństwa. (...)”

Uznając szczególne potrzeby dziecka niepełnosprawnego, pomoc (...) ma zapewnić, aby niepełnosprawne dziecko posiadało skuteczny dostęp do oświaty, nauki, opieki zdrowotnej, opieki rehabilitacyjnej, przygotowania zawodowego oraz możliwości rekreacyjnych, realizowany w sposób prowadzący do osiągnięcia przez dziecko jak najwyższego stopnia zintegrowania ze społeczeństwem oraz osobistego rozwoju, w tym jego rozwoju kulturalnego i duchowego.<sup>7</sup>

Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych w artykule 26. w ustępie 1. stanowi:

- „1. Państwa Strony podejmą skuteczne i odpowiednie środki, uwzględniając wzajemne wsparcie, w celu umożliwienia osobom niepełnosprawnym uzyskania i utrzymania możliwie największej niezależności, pełnych zdolności fizycznych, umysłowych, społecznych i zawodowych oraz pełnego włączenia i udziału we wszystkich aspektach życia. W tym celu Państwa strony zorganizują, wzmocnią i rozwiną usługi i programy w zakresie wszechstronnej rehabilitacji, w szczególności w obszarze zdrowia, zatrudnienia, edukacji i usług socjalnych, w taki sposób, aby usługi i programy:
- (a) były dostępne od możliwie najwcześniejszego etapu życia i były oparte na wielodyscyplinarnej ocenie indywidualnych potrzeb i potencjału,

---

7. Konwencja ONZ o Prawach Dziecka

(b) wspierały udział i włączenie w społeczność lokalną oraz we wszystkie aspekty życia społecznego, były dobrowolne i dostępne dla osób niepełnosprawnych możliwie blisko społeczności, w których żyją, w tym na obszarach wiejskich<sup>8</sup>.

Nie jest możliwa pełna realizacja tych postanowień w odniesieniu do małych dzieci niepełnosprawnych, a w konsekwencji w ogóle osób niepełnosprawnych bez spójnego, zintegrowanego systemu wczesnej interwencji, a zatem za niezbędną należy uznać potrzebę stworzenia takiego systemu.

Podwalinami tego systemu z całą pewnością może stać się wczesne wspomaganie rozwoju, jednak w chwili obecnej trudno uznać, że faktycznie spełnia ono wytyczne europejskie i pozwala na właściwą realizację postanowień aktów prawa międzynarodowego, które Polska ratyfikowała.

## **REKOMENDACJE KOŃCOWE**

Jak wynika z powyższego raportu, wsparcie udzielane w ramach wczesnego wspomagania rozwoju nie zaspokaja wszystkich potrzeb małych dzieci niepełnosprawnych. Konieczne jest przede wszystkim ponowne zdefiniowanie samego wczesnego wspomagania rozwoju jak i grupy uprawnionych beneficjentów oraz rozszerzenie jej o dzieci zagrożone niepełnosprawnością. Należy wskazać jednostki odpowiedzialne za organizację wczesnego wspomagania rozwoju na szczeblu lokalnym.

Zalecenia zawarte w opinii o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju powinny mieć charakter obligatoryjny i wskazywać wymiar należącego się dziecku wsparcia (osobno powinny być wskazywane formy pomocy dla rodziców/ opiekunów/ rodziny). Niewystarczające w tej chwili limity godzinowe powinny zostać zastąpione wsparciem adekwatnym do potrzeb.

Należałoby zastanowić się nad zmianą finansowania wczesnego wspomagania rozwoju i sposobem kontrolowania realizacji zaleceń zawartych w opinii. Pozwoliłoby to uniknąć sytuacji odmowy wsparcia czy też jego braku z przyczyn niezależnych od beneficjenta.

W szerszej perspektywie najbardziej korzystna dla dzieci byłaby pełna implementacja rekomendacji zawartych w raporcie Europejskiej Agencji Rozwoju Uczniów ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi. Wydaje się to obecnie ogromnym wyzwaniem nie tylko z powodów finansowych. Równie trudne jest w naszej ocenie wypracowanie przez trzy ministerstwa jednego, wspólnego systemu wczesnej interwencji oraz wdrożenie go na szczeblu lokalnym. Należy jednak podkreślić, że wprowadzenie rozwiązań systemowych w tym zakresie jest niezbędne dla pełnej realizacji ratyfikowanych przez Polskę Konwencji ONZ.

---

8. Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych